



Włocławek, 7 listopada 2020 r.
81. rocznica uwięzienia bł. bp. Michała Kozala

Biskup Włocławski

ul. Gdańska 2/4
87-800 Włocławek
tel.: +48/ 518 014 500
fax: +48/ 54 231 28 31

L.dz. 1097/2020

Do prezbiterów i wiernych świeckich Kościoła Włocławskiego w ponurym czasie epidemii i walki o życie

Bracia w Kapłaństwie!
Siostry i Bracia – wierni Diecezji Włocławskiej!

1. Kościół Włocławski ma starą i chlubną tradycję wierności Chrystusowi. Wyznał ją szczególnie w czasie drugiej wojny światowej, kiedy ponad 50 procent duchowieństwa oddało życie za Chrystusa, Kościół i Ojczyznę. Trzeba to pamiętać i pamięć o tym starannie pielęgnować, przekazując ją kolejnym młodym pokoleniom Polaków. Chodzi przecież o naszych Bohaterów – Męczenników, ich życiorysy nas zobowiązują! Wielu za cenę wyrzeczenia się Chrystusa mogłoby przeżyć noc obu totalitarnych dyktatur: niemieckiej i sowieckiej. Wybrali. I to im, między innymi, zawdzięczamy, że nie zdołano nas upodlić i zniewolić do końca.

Co roku myślimy o tych problemach 7 listopada, idąc dokładnie śladami pędzonych do więzienia we Włocławku: błogosławionego biskupa Michała Kozala, pozostałych prezbiterów włocławskich, a także nauczycieli naszego Miasta.

Przybyłem do Was, Bracia i Siostry, przed prawie 18 laty: z męczeńskiego Kościoła chełmińskiego, gdzie zupełnie bliźniaczo toczyły się losy duchowieństwa i świeckich. Dlatego pamięć o gehennie czasów okupacji jest mi tak droga.

Ostatnio, doświadczony koronawirusem, nie mogłem uczestniczyć w życiu społecznym. Patrzyłem zszokowany na niesamowity poziom agresji kierowany przeciw moralności chrześcijańskiej, symbolom naszej religii, Kościołowi Jezusa. Także przed Domem Biskupów Włocławskich zgromadziła się agresywna grupa ludzi. Niektórzy nazywają siebie nawet... wierzącymi. Przynieśli z sobą wypisane hasła, wrzask, wulgaryzmy.

Wiem, że pewnie moje apele niewiele zmienią. Czuję jednak wstyd i dyskomfort – milcząc. Chrystus mówił, że „kamienie wołać będą” (Łk 19,40), jeżeli nam zabraknie odwagi. Dlatego do wiernych Kościoła apeluję o obronę naszych świętości, symboli – zwłaszcza świątyni! To one są dumą miast i wsi; ich ozdobą i dosłownie miejscami świętymi!

2. Przez świat przetacza się świetnie zorganizowana machina antychrześcijańska. Stoją za nią nieograniczone pieniądze, media nieszukające prawdy i obiektywizmu, ale sensacji, i – wreszcie – grupy nazywające siebie „postępowymi katolikami”. Próbujał przeorać nasze

sumienia, a my, często w imię wątpliwych korzyści cofamy się coraz bardziej i dalej od Jezusa!

Jestem u kresu mojej posługi w Diecezji Włocławskiej, stąd bardzo osobisty charakter tego listu i apel, który kieruję do moich Diecezjan: pamiętajcie o historii kraju, diecezji, miasta! Nie naśladujcie Galatów, którym św. Paweł nie mógł się nadziwić, że tak łatwo chcą porzucić Ewangelię, którą im głosił Apostoł. „Innej jednak Ewangelii nie ma: są tylko jacyś ludzie, którzy sięją wśród was zamęt i którzy chcieliby przekreślić Ewangelię Chrystusową” (Ga 1,7). Bądźmy przy Jezusie! Nie gódźmy się na upokarzanie Pana i Jego Kościoła! Mamy prawo do takiej samej wolności, która przysługuje wszystkim ludziom! Nie dopuszczajmy zamętu do naszych serc!

3. Jakże wdzięczny jestem wszystkim, którzy trwają w tym niełatwym czasie przy Chrystusie, świadomi, że: „niebo i ziemia przemina, ale słowa Moje nie przemina” (Mk 13,31).

Nie bójcie się, Siostry i Bracia, duchowni i świeccy! Zjednoczmy się w modlitwie, w sprzeciwie, w obronie świątyń, podstawowych ludzkich i chrześcijańskich wartości, w obronie prawa do życia! Rodzice, przypomnijcie sobie, że Waszym zadaniem jest wychowywać mądrych, świadomych i mężnych chrześcijan, Polaków i obywateli!

Męczennicy naszego Miasta dowodzą życiem, cierpieniem i własną historią, że tylko Jeden Jest, Który człowieka nigdy nie opuści – jeżeli przez człowieka nie zostanie opuszczony.

4. Zły Duch uruchomił wszystkie siły, by to, co dobre i piękne, zostało pokonane. Najwyraźniej ujawnia się to w aktualnej nagonce przeciw życiu dziecka poczętego a nienarodzonego. Manipulacje i kłamstwa wypaczyły sumienia wielu naszych Rodaków. Wśród młodych Polaków zapanowała moda na walkę z Kościołem Jezusa. Z narodowej pamięci wymiata się nauczanie św. Jana Pawła II. Dlatego apeluję do Was, Bracia i Siostry, o męstwo, odwagę dawania świadectwa, o wyrazistość poglądów! Żadne umizgi wobec wrogów Chrystusa nie przyczynią nam ich sympatii. Musimy umieć przyznać się do Chrystusa tak, jak to od wieków czynili chrześcijanie!

Proszę zatem księży i świeckich o najgłębszą refleksję i zdecydowanie. Dziękuję rodzicom, dla których wartością jest mądre kształtowanie sumień dzieci! Rozmawiajcie z nimi i podejmujcie w rozmowach sprawy naprawdę ważne!

Pamiętajmy, z jakiego Kościoła jesteśmy, i jak ogromną daninę krwi złożyli nasi przodkowie w wierze. Dziękuję duchownym i świeckim, którzy Chrystusa bronią i przyznają się do Niego!

Niech Zmartwychwstały, którego w każdej Mszy św. słyszymy i spożywamy, napelni męstwem nasze serca i nam błogosławi!



+ *Wmierz*
+ Wiesław Mering
BISKUP WŁOCŁAWSKI